



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2008 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Hanna Kulesza

Protokolant: apl. rade. Marcin Chomiuk

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2008 r. w Warszawie

sprawy z powództwa

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeniowemu Spółka Akcyjna w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. Uznaje za niedozwolone i zakazuje Towarzystwu Ubezpieczeniowemu Spółka Akcyjna w W. stosowania w umowach z konsumentami postanowień wzorca umowy o nazwie „Ogólne warunki ubezpieczenia pojazdów od uszkodzenia zniszczenia lub utraty autocasco” o treści:

1. *„W razie powstania szkody polegającej na zniszczeniu lub uszkodzeniu pojazdu (wyposażenia dodatkowego) ubezpieczycie! ustala w ocenie technicznej:*

1. *zakres uszkodzeń, których powstanie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem, za którego następstwo Ubezpieczycie! ponosi odpowiedzialność,*
2. *części pojazdu podlegające wymianie lub naprawie w następstwie tego zdarzenia,*
3. *czas robocizny niezbędny do wykonania naprawy,*
4. *maksymalne stawki za roboczogodzinę naprawy,*
5. *zużycie eksploatacyjne części pojazdu (ogumienia, tłumików, katalizatorów, akumulatora itd.)*

Ubezpieczycie! uwzględnia koszty naprawy dokonanej wyłącznie w zakresie określonym w ocenie technicznej i technologicznie koniecznej w związku ze szkodą , udokumentowane imiennymi rachunkami.

2. *Jeżeli naprawa pojazdu nie została udokumentowana imiennymi rachunkami wysokość odszkodowania nie uwzględnia podatku VA T.*

- II. Oddala powództwo w pozostałej części.
- III. Znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.
- IV. Obciąża pozwanego kwotą 300 zł (trzysta złotych) tytułem połowy wpisu stałego od pozwu i nakazuje pobranie tej kwoty od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie.
- V. Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego.

SSO Hanna Kulesza

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 8.03.2005 r. powód - wniósł o zasądzenie od pozwanego - TU S.A, w W. kwoty 7400 zł oraz uznanie za niedozwolone zapisów § 2 pkt 9, § 28 ust. 1-3 oraz § 29 ust. 1,2 i 6 wzorca umownego pod nazwą Ogólne Warunki Ubezpieczenia Pojazdów od Uszkodzenia Zniszczenia lub Utraty Autocasco. (dalej: OWU AC) stosowanego przez pozwanego.

W dniu 14.03.2007 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie, I Wydział Cywilny uznał się za niewłaściwy w zakresie stwierdzenia zapisów § 2 pkt 9, § 28 ust. 1-3 oraz § 29 ust. 1,2 i 6 OWU AC za niedozwolone postanowienia umowne i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jako właściwemu rzeczowo i miejscowo.

W opinii powoda, zapis **§ 29 ust. 1 i 2 OWU AC**, odnośnie jednostronnego zastrzeżenia przez TU S.A. prawa do określenia w ocenie technicznej zakresu uszkodzeń, części podlegających wymianie, czasu robocizny, maksymalnych stawek za roboczogodzinę, ograniczający wysokość szkody uwzględniającej koszty naprawy, wyłącznie do zakresu uszkodzeń zawartych w protokole szkody sporządzonej przez TU S.A. rażąco narusza interesy ubezpieczonego jako konsumenta i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami. Zdaniem powoda, wysokość odszkodowania ograniczona jest przez pozwanego już na wstępie przez samo zastrzeżenie dla pozwanego zakładu ubezpieczeń prawa do jednostronnego ustalenia rozmiaru szkody, a OWU AC nie przewidują możliwości weryfikacji przez ubezpieczonego sporządzonej przez TU S.A. wyceny. W tej sytuacji, w opinii powoda, konsument jest stroną ponad miarę słabszą gdyż wszelkie uprawnienia związane z wyceną szkody i wysokością wypłacanego odszkodowania posiada Towarzystwo ubezpieczeniowe, a ubezpieczony- konsument musi się podporządkować w tym zakresie

ustaleniom swojego silniejszego kontrahenta. Mając powyższe na uwadze, powód podniósł również, iż postanowienia zawarte w § 29 ust.1 i 2 OWU AC, odnośnie jednostronnego zastrzeżenia przez TU S.A. prawa do określania w ocenie technicznej zakresu uszkodzeń, części podlegających wymianie, czasu robocizny, maksymalnych stawek za roboczogodzinę, w przedmiotowej sprawie kształtują uprawnienia zakładu ubezpieczeń w sposób niekorzystny dla konsumenta, ponieważ to ubezpieczyciel zastrzega sobie prawo do jednostronnego określenia wysokości wypłacanego odszkodowania wynikającego z umowy. Ponadto zdaniem powoda w świetle zapisu § 29 ust. 1 i 2 OWU AC, odszkodowanie może być znacznie zaniżone w stosunku do rzeczywistej wartości szkody i do rzeczywistych kosztów naprawy uszkodzeń. W związku z powyższym powód, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. wniósł o uznanie § 29 ust.1 i 2 OWU AC za niedozwolone postanowienia umowne. Odnośnie **§ 29 ust. 6 OWU AC** powód podniósł, że także narusza interesy konsumenta i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powód wyjaśnił, iż odliczanie podatku VAT od wypłaconego odszkodowania stoi w sprzeczności z ustawą o cenach z dnia 5 lipca 2001 r. (Dz.U. 2001 nr 91 póź. 1050), której art. 3 § 1 stanowi, iż „(...) w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług.”. Ponadto w opinii powoda nieuwzględnienie podatku VAT sprzeczne jest także ze wyrokiem Sądu Najwyższego, z dnia 15 listopada 2001 r., publ. OSNC 2002/6/74, który jednoznacznie wskazał, iż „odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT”, „Powód podniósł, iż nie jest on podatnikiem podatku VAT, okoliczności tej pozwany w toku postępowania likwidacyjnego nie kwestionował. Ponadto w opinii powoda, jedynym celem powyższego zapisu jest bezpodstawne zaniżenie wypłacanego przez pozwanego odszkodowania o należny uprawnionemu do odszkodowania podatek VAT. W związku z powyższym powód, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. wniósł o uznanie § 29 ust.6 OWU AC za niedozwolone postanowienia umowne.

W nawiązaniu do zaskarżonego **§ 2 pkt 9 oraz § 28 ust. 1-3 OWU AC**, powód wniósł o uznanie ich za niedozwolone postanowienia umowne na mocy art. 385¹ § 1 k.c. i 385¹ § 3 k.c. Ponadto powód podniósł, że OWU AC definiują pojęcie szkody w sposób bezpośredni w § 2 pkt.8. Zgodnie z zawartą tam umowną definicją „szkoda” jest to „strata materialna powstała w wyniku zdarzeń określonych w umowie ubezpieczenia”. Mając powyższe na uwadze, powód stwierdził, iż zapis umowny § 2 pkt 9 odnoszący się do umownej definicji „szkody całkowitej” oraz § 28 ust. 1-3 odnoszący się do zasad likwidacji „szkody całkowitej” określając, iż „szkoda całkowita” następuje, gdy koszty naprawy przekraczają 70% wartości pojazdu, rażąco narusza interesy ubezpieczonego jako konsumenta i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. W opinii powoda, zgodnie z powyższymi postanowieniami OWU AC,

wartość pojazdu a konsekwencji wartość „szkody całkowitej” uzależniona jest tylko i wyłącznie od wyceny sporządzonej przez pozwanego. Ponadto powód podniósł, iż OWU AC nie przewidują możliwości weryfikacji przez ubezpieczonego sporządzonej przez pozwanego wyceny wartości pojazdu. W tej sytuacji w ocenie powoda, w przedmiotowych umowach ubezpieczony jest stroną ponad miarę słabszą, ponieważ wszelkie uprawnienia związane z wyceną szkody i wysokością określającą wartość „szkody całkowitej” posiada pozwany, a konsument musi podporządkować się w tym zakresie ustaleniom swojego silniejszego kontrahenta. Zdaniem powoda, postanowienia § 2 pkt. 9 oraz § 28 ust. 1-3 w przedmiotowej sprawie kształtują uprawnienia zakładu ubezpieczeń w sposób niekorzystny dla konsumenta, ponieważ ubezpieczyciele zastrzegają sobie prawo do jednostronnego określenia wysokości wypłacanego odszkodowania wynikającego z umowy. Ponadto w opinii powoda, ukształtowanie granicy opłacalności naprawy samochodu na poziomie 70% jest niekorzystne dla konsumenta, ponieważ w przypadku, gdy koszt naprawy samochodu przekracza 70%, a nie przekracza 100% wartości pojazdu, konsumentowi wypłacone zostaje odszkodowanie w wysokości rażąco niższej niż rzeczywisty koszt naprawy. Zdaniem powoda, taki sposób wyliczenia odszkodowania jest rażąco krzywdzący dla ubezpieczonego i nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia ekonomicznego czy technicznego. Powód twierdzi również, że wyliczenie szkody przeprowadzone zgodnie z § 2 pkt 9 oraz § 28 ust. 1-3 OWU AC, jest zawsze znacznie zaniżone w stosunku do rzeczywistej wartości szkody i do rzeczywistych kosztów naprawy uszkodzeń. W tej sytuacji, zdaniem powoda, odszkodowanie wyliczane zgodnie z § 2 pkt 9 oraz § 28 ust. 1-3 OWU AC, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i w rażący sposób narusza interesy strony powodowej jako konsumenta, który nie otrzymuje świadczenia stanowiącego równowartość szkody z uwagi na zastosowanie wyliczenia wartości odszkodowania w sposób niczym nieusprawiedliwiony z punktu widzenia interesów zakładu ubezpieczeń. Pozwany nie wniósł odpowiedzi na pozew.

Na rozprawie w dniu 05.06.2008 r. pozwany stwierdził, że zaprzestał stosowania zakwestionowanych postanowień w dniu 24.05.2004 r. na poparcie swojego stanowiska przedstawił uchwałę zarządu pozwanej spółki. Pozwany wniósł o umorzenie postępowania, ewentualnie oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł, że zaskarżone postanowienia dotyczą głównych świadczeń stron umowy i sformułowane są w sposób jednoznaczny - nie mogą być zatem uznane za niedozwolone postanowienia umowne.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił i zważył, co następuje:

Sąd ustalił, że pozwany wykorzystywał w prowadzonej działalności gospodarczej przytoczone w pozwie postanowienia umowne. Pozwany nie wniósł odpowiedzi na pozew i nie zaprzeczył twierdzeniom powoda w tym zakresie, do czego zobowiązany był na

podstawie art. 479¹⁴ § 1 kpc. Z uwagi na powyższe, mając na uwadze treść przepisu art 479¹⁴ § 2, Sad nie uwzględnił twierdzeń pozwanego przedstawionych na rozprawie w dniu 05.06.2008 r. i dowodów w postaci przedstawionych uchwał Zarządu pozwanej spółki. W postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone przedmiotem oceny Sądu jest, czy zawarte we wzorcu, kwestionowane, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz czy skutkiem tego dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumentów. Nie dotyczy to postanowień regulujących główne świadczenia stron, jak cena lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (tak M.Śmigiel, Wzorce s. 370). Decydujące znaczenie dla abuzywności tych postanowień ma fakt, czy zostały uzgodnione w sposób indywidualny. W przedmiotowej sprawie, jak wskazano powyżej, nie mamy do czynienia z uzgodnieniem indywidualnym. Przesłankami abuzywności postanowień wzorca umownego jest ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są m.in. działania wykorzystujące m.in, niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 kc. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ kc. obejmuje on najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry w oderwaniu od konkretnych okoliczności stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, że zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że dane postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy - art. 385¹ § 4 kc.. Aby uchylić domniemanie, że klauzula umowna zgodna z którąś z przykładowych klauzul wymienionych w art. 385³ kc. jest niedozwolonym postanowieniem umownym należy wykazać, że została ona uzgodniona indywidualnie lub, że nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy mimo swego niedozwolonego brzmienia tzn. nie spełnia przesłanek art 385¹ § 1 kc. Dopiero po wykazaniu tej drugiej okoliczności może dojść do uchylenia domniemania abuzywności. Zgodnie z uznanym w doktrynie poglądem klauzule abuzywne sklasyfikowano wg następujących rodzajów postanowień:

- - postanowienia przyznające przedsiębiorcy uprawnienie do jednostronnego kształtowania praw i obowiązków stron,
- postanowienia ograniczające prawa konsumenta lub zwiększające jego obowiązki bez zachowania symetrii w stosunku do praw (obowiązków) przedsiębiorcy,
- postanowienia ograniczające odpowiedzialność przedsiębiorcy,
- postanowienia wyłączające lub ograniczające znaczenie rzeczywistej woli konsumenta.

Oceniając, w świetle powyższego kwestionowane zapisy **§ 29 ust. 1 i 2 OWU** wprowadzające ograniczenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jedynie do uszkodzeń wymienionych w protokole sporządzonym przez ten zakład, Sąd zważył, iż zapisy te kształtują prawa konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w rażący sposób narusza jego interesy - stanowią zatem niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc. Poprzez treść zakwestionowanego postanowienia, pozwany, wykorzystując swoją przewagę kontraktową, zastrzega sobie szerokie uprawnienie do decydowania o tym kiedy i w jakiej wysokości zostanie wypełnione zobowiązanie pozwanego do wypłaty odszkodowania za powstałą szkodę. Takie zastrzeżenie, w ocenie Sądu stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta - kształtuje bowiem sytuację prawną ubezpieczającego w sposób zdecydowanie mniej korzystny niż pozycja zakładu ubezpieczeń. Zakład ubezpieczeń jako zobowiązany do wypłaty odszkodowania, nie może w ocenie Sądu, być jednocześnie jedynym podmiotem, który ocenia, jakie uszkodzenia są objęte ochroną ubezpieczeniową. W takiej sytuacji pozwany, jako podmiot zobowiązany do wypłaty odszkodowania jest w zdecydowanie uprzywilejowanej pozycji, gdyż de facto on sam decyduje, jaki będzie zakres tego odszkodowania. Może to prowadzić do zaistnienia rozbieżności pomiędzy rzeczywistym zakresem szkody a stanem faktycznym i rozmiarem szkody ustalonym przez ubezpieczającego oraz w efekcie prowadzić do zaniżenia wysokości wypłaty odszkodowania.

Na analogiczną ocenę jak kwestionowany zapis § 29 ust. 1 i 2 OWU zasługuje zapis **§ 29 ust.6 OWU**. Postanowienie to również kształtuje prawa konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w rażący sposób narusza jego interesy - stanowi zatem niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o cenach z dnia 5 lipca 2001 r. (Dz.U. z 2001 r. nr 91 póź. 1050.) podatek od towarów i usług jest uwzględniany w cenie towaru lub usługi o ile te towary lub usługi podlegają temu podatkowi. W związku z powyższym, poszkodowany zakupując części zamienne lub usługi związane z naprawą uszkodzonego pojazdu jest zobowiązany do zapłaty tego podatku. Podatek od towarów i usług jest realnym kosztem dla poszkodowanego, o ile poszkodowany ten nie jest przedsiębiorcą i kupowane przez niego towary lub usługi nie służą mu do wykonywania działalności opodatkowanej VAT. Zgodnie bowiem z art. 86 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług jedynie podatnicy VAT

wykorzystujący nabywane towary lub usługi do działalności opodatkowanej VAT są uprawnieni do obniżenia kwoty podatku należnego o podatek naliczony. Na problem ten zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z 17 maja 2007 r. o sygnaturze III CZP 150/06, który orzekł, że „Odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego”. (OSNC 2007/10/144). W związku z powyższym postanowienie OWU, zgodnie z którym pozwany zakład ubezpieczeń nie uwzględnia w wypłacanym odszkodowaniu podatku od towarów i usług (jeśli ubezpieczony nie jest podatnikiem VAT) kształtuje prawa ubezpieczonego w sposób mniej korzystny niż powszechnie obowiązujący przepis art. 805 § 2 pkt 1 zgodnie z którym zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do zapłaty określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Odszkodowanie to powinno odpowiadać szkodzie, jaką poniósł ubezpieczony a więc niewątpliwie powinno również uwzględniać podatek od towarów i usług.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznając, iż kwestionowane postanowienia wzorców umownych stosowanych przez pozwanego spełniają przesłanki klauzuli niedozwolonej (art. 385¹ § 1 kc) zakazał ich wykorzystywania w obrocie (art. 473⁴³kpc) Oceniając postanowienia § 2 pkt 9 i § 28 ust. 1 - 3 Sąd uznał, iż nie stanowią one niedozwolonych postanowień umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc.

Przy dokonywaniu oceny ww. postanowień w sposób wyraźny rysuje się problem zakresu i przesłanek stosowania art. 385¹ § 1 k.c. W myśl tego przepisu, za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania nie znajduje zastosowania w stosunku do postanowień umowy określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zgodnie z art 12 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, póź. 1151 ze zm.) źródłem ochrony ubezpieczeniowej jest umowa. Wymieniona ustawa nie definiuje jednak umowy ubezpieczenia. Zawiera ją art. 805 § 1 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem głównym świadczeniem zakładu ubezpieczeń jest spełnienie określonego świadczenia w przypadku zajścia przewidzianego w umowie

wypadku. Zawarty w umowie ubezpieczeniowej sposób określenia wysokości odszkodowania odnosi się do świadczenia zakładu ubezpieczeń, jakim jest wypłacenie odszkodowania, określa zatem główne świadczenie zakładu ubezpieczeniowego. W ocenie Sądu taki właśnie charakter mają ww. postanowienia. Określają one świadczenie główne ubezpieczyciela (wysokość odszkodowania) i są niewątpliwie sformułowane w sposób jednoznaczny, niebudzący żadnych wątpliwości.

Z tych względów, mając na uwadze przepis art. 385¹ § 1 zdanie drugie, Sąd oddalił powództwo w tym zakresie jako bezzasadne.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do treści art. 98 kpc oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzone stosownie do treści art. 479⁴⁴ kpc.

SSO Hanna Kulesza